

Nadal nie wiadomo, co z dworcem w Cieszynie

Data publikacji: 2.06.2014 9:05

XLIII sesja Rady Miejskiej w Cieszynie nie przyniosła żadnego rozwiązania, co do przyszłości dworca PKS i dworca PKP w Cieszynie. Po konsultacjach i debatach społecznych oraz ostatniej sesji Rady Miejskiej, póki co, nie widać końca tego gorącego w ostatnim czasie tematu po polskiej stronie Olzy. Radni nie przyjęli bowiem uchwały miejscowego planu zagospodarowania wyżej wymienionych terenów. Po trzygodzinnym sporze uchwała ostatecznie została zdjęta z porządku obrad i przeniesiona na kolejną sesję

29 maja w cieszyńskim magistracie odbyła się kolejna sesja Rady Miasta. Wśród 13 punktów, które znalazły się w porządku obrad, sporo emocji wzbudziła uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Cieszyn obejmującego teren położony w rejonie skrzyżowania ulic Hajduka i Bobreckiej. Zanim radni rozpoczęli jakąkolwiek dyskusję nad wymienioną uchwałą już w porządku obrad część radnych poprosiła o to, by przesunąć głosowanie nad uchwałą o miesiąc, a tym samym, by zdjąć ją z porządku obrad. Z taką prośbą wyszła Komisja Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków. Adam Wójtowicz, przewodniczący Komisji swoje stanowisko w tej sprawie tłumaczył w następujący sposób – **przy tak długim oczekiwaniu na ten plan, przy tak obszernym materiale, mieliśmy za mało czasu na dokładne jego przeanalizowanie. Uważamy, że przesunięcie o miesiąc głosowania nad tym projektem niczego nie zmieni, a wręcz pomoże.**

Przeciwna przesunięciu głosowania nad uchwałą była między innymi radna Alicja Wlach. **Ja jestem przeciwnego zdania i uważam, że już za długo czekamy na zatwierdzenie miejscowego planu zagospodarowania. Zdejmujemy go nie wiadomo na jak długo, a jest on niezbędny do dalszych działań.** Burmistrz Miasta Mieczysław Szczurek również wyraził sprzeciw wobec odłożeniu w czasie głosowania nad uchwałą. **To nie jest tak, że cała procedura opóźni się tylko o miesiąc. W konsekwencji przesunie się to z pewnością o kilka miesięcy, bo szybciej nie damy rady tego uchwalić. My mamy wstępnie zarezerwowane środki w wysokości 9 mln 255 tysięcy złotych na tak zwany węzeł przesiadkowy, warunek jest taki, żeby te pieniądze otrzymać, że najpóźniej na początku 2015 roku musimy mieć gotowe pozwolenie na budowę i złożony wniosek na dofinansowanie, także proszę to wziąć pod uwagę** – mówił Burmistrz.

Podczas sesji wątpliwości w tej sprawie nie rozwiali również zaproszeni goście. Andrzej Adamczyk, projektant, jasno i wyraźnie podkreślał, iż galeria handlowa utworzona w miejscu dawnego dworca PKS nie wpłynie na zakorkowanie miasta, aby potwierdzić swoją tezę podał przykład nowej galerii handlowej w Katowicach. Pan Andrzej odpowiedział również na pytanie radnych, czy można zmniejszyć powierzchnię obiektów handlowo-usługowych z powyżej 2 tysięcy do 2 tysięcy m² – **nie ma tutaj niezgodności** – przyznał Andrzej Adamczyk. Inne zdanie od pana Adamczyka w sprawie galerii handlowej miała Grażyna Kołder. **Planowanie przestrzenne to bardzo trudny, żmudny proces. Debatując nad planem miejscowym w tym przypadku, tak naprawdę nie mamy rozwiązania, może więc nastąpić paraliż komunikacyjny** – przyznała Kołder.

Ostatecznie za zdjęciem uchwały z porządku obrad opowiedziało się 9 radnych, taka sama ilość radnych głosowała również za jej pozostawieniem. W takiej sytuacji uchwała trafiła ponownie pod obrady. W drugim głosowaniu większa liczba radnych (11 osób) opowiedziało się za odroczeniem całej procedury w czasie. Jaka będzie więc przyszłość cieszyńskiego terenu po PKP i PKS tego, jak na razie nie wiadomo. Póki co, uchwała o planie zagospodarowania tego terenu została przesunięta na kolejną sesję

Marta Szymik

Czytaj również: [Cieszyn: problemy z dworcem](#)